

**Wczorajszy dzień pokazał, że Roma przeżywa obecnie lekki kryzys formy. Zespół Giallorossich dopisał drugą porażkę do swojego konta ligowego. Po meczu wypowiadali się Rudi Garcia i Rafa Benitez. Nie zabrakło również głosu Waltera Sabatiniego, co zdaje się być regułą po takich występach.**

Garcia na konferencji prasowej:

- Gdybyśmy zdobyli wyrównującą bramkę, mogłoby to dać nam psychologicznego kopa, jednak nie stworzyliśmy sobie zbyt dużo okazji. Napoli było dziś lepsze od nas i zwyciężyło.

- Nie chciałem ryzykować De Rossiego, a z pomocą taką jak dzisiaj, osiągaliliśmy już świetne wyniki ze wspaniałymi drużynami. Dzisiaj mogliśmy się spisać lepiej.

- Mieliśmy złe podejście od początku. W pierwszej połowie przegrywaliśmy praktycznie każdy pojedynek, później wrzuciliśmy bieg podczas gry. Druga połowa była całkowicie inna i widzieliśmy przez 25-30 minut prawdziwą Romę. To powinno dać nam pewność przed nadchodzącymi spotkaniami.

- Czy Daniele i Keita mogą grać razem? Oczywiście, że mogą. Przetawić Pjanića w przyszłości do przodu? To opcja, chociaż Miralem potrzebuje być dużo przy piłce. Lubi być w samym centrum wydarzeń. Być może, kiedy zabraknie mi opcji w ataku, będzie to coś co rozważę, ale na razie nie ma takiej potrzeby.

- W obronie jesteśmy obnażeni aż do kości, a obaj lewonożni obrońcy są niedostępni. Potrzebujemy naszych stoperów, by wyciągać więcej, jednak powinniśmy się obwiniać za naszą pierwszą połowę. Tak jak powiedziałem, mieliśmy dobre intencje po przerwie, ale to jest coś, co trzeba pokazywać przez całe 90 minut, a nie tylko w części meczu.

- To był problem psychiczny i jest to coś, nad czym musimy pracować. Musimy spisywać się lepiej. Możliwe, iż stało się to po raz pierwszy, ale musimy się upewnić, że już się więcej nie powtórzy. Na pewno nie w miejscu takim jak Neapol, gdzie trzeba grać całkowicie swoje, jeśli chce się odnieść zwycięstwo.

- Nasze zmiany? Kiedy trzeba ciągnąć grę, potrzeba świeżości na boisku, bo jest wtedy więcej chęci i pragnienia, jednak fakt, że nie zdołaliśmy wyrównać, trzeba zawdzięczać solidnej dzisiaj defensywie Napoli.

Sabatini dla Roma TV:

- Zgadzam się z Rudim Garcią, nasza pierwsza połowa była bezwzględnie

niewystarczająca.

- W dzisiejszym meczu było dużo dobrego po stronie Napoli i dużo winy po naszej. Nie jesteśmy zaskoczeni ich jakością, jako że zawsze uważaliśmy Napoli za drużynę najwyższej jakości.

Roma w ubiegłym sezonie po tylu spotkaniach miała komplet punktów...

- 30 punktów po 10 meczach jest nie do powtórzenia, także 22 są znacznie bardziej wyważone. Musimy zacząć od początku i zrobimy to. Mamy jedynie umiarkowane obawy.

- Napoli pokazało swoją jakość od początku. Jeśli nie byłoby reakcji w drugiej połowie, wtedy bym się obawiał.

Nie jest to dobre przed podróżą do Monachium, zwłaszcza mając w pamięci poprzednią porażkę z Bayernem 7-1...

- Nie możemy myśleć, że mecz taki jak ten, nie zostawia śladu. Musimy pracować, by odtworzyć swoje idee i osiągniemy to, bo trener i skład są zjednoczeni.

- Mamy delikatny moment i musimy pomyśleć, by móc dać z siebie trochę więcej.

#### Benitez dla Sky Sport:

- To było wspólne zwycięstwo rużyny i jej kibiców. Tak jak powiedziałem, idąc ramię w ramię możemy wygrać wiele meczów.

- Uważam, że potrzebujemy robić to co dzisiaj, czyli skupiać się na zdobyciu trzech punktów w jednym meczu i czasie.

- Czy zasługuję na pochwały? Nie, to zawodnicy wykonali swoją pracę i oni są prawdziwymi bohaterami.

#### Benitez dla Mediaset:

- To był najlepszy występ Napoli od kiedy przybyłem? Nie, nie uważam tak. Jak w tamtym roku, mamy dużo ważnych meczów przeciwko Romie, Fiorentinie i

Juventusowi.

- W tym sezonie graliśmy bardzo dobrze przeciwko Chievo, ale w jakiś sposób zakończyliśmy to porażką.

Ten wynik dał Napoli trzecie miejsce i zbliżył ich do Romy...

- Kiedy nie strzela się jednego karnego przeciwko Chievo, drugiego z Atalantą i traci bramkę na wyrównanie w ostatnich minutach z Interem, to niektóre żale są czymś normalnym, jednak musimy patrzeć przed siebie i być pewni, że drużyna jest silna.

- Skład ma teraz więcej pewności i rozumie, że praca drużynowa się opłaca. Jeśli będziemy grali z taką intensywnością, to wygramy wiele meczów.

- My trenerzy, możemy zrobić tylko tyle, ale ostatecznie to zależy od zawodników. Jeśli podniosą poziom intensywności w taki sposób jak dzisiaj, to będzie łatwiej trenerowi.

- Scudetto? Będziemy walczyć mecz po meczu.

Przed meczem było dużo napięcia, bo jest to pierwszy mecz Napoli i Romy, po tym jak zginął **Ciro Esposito**...

- Powiedziałem, że uszanujemy pamięć po nim, grając w piłkę i tak zrobiliśmy. Uhonorowaliśmy jego imię dzięki wszystkim. Dziękuję także Garcii za jego apel o spokój. Rodzina będzie zadowolona.

Jednak na Curva B kibice wywiesili banner z ekstremalnym przesłaniem do kibiców Romy, gdzie poprzysięga się zemstę za Esposito, a brzmi to tak:

- *"Słowa są puste. Gdy będzie okazja, nie będzie litości."*

Autor: SIRer